

Dr David Turner, wykład 12A na temat Ewangelii Mateusza – Ewangelia Mateusza 27: Męka Jezusa II: Przesłuchanie w Rzymie, Ukrzyżowanie i Śmierć

Witamy w wykładzie 12a z Ewangelii Mateusza. W tym wykładzie, naszym drugim wykładzie o męce naszego Pana, omówimy w rozdziale 27 Ewangelii Mateusza przesłuchanie Jezusa przed władzami rzymskimi, Jego ukrzyżowanie i Jego śmierć. Zaczynamy od żałosnej historii Judasza, który dochodzi do wniosku, popełniając samobójstwo w Ewangelii Mateusza 27, wersety od 1 do 10.

Najpierw krótko omówimy ten fragment, a następnie przedstawimy kilka komentarzy na temat zdrady Judasza w porównaniu z zaparciem się Piotra. Ewangelia Mateusza 27:1 do 10 zaczyna się jako kontynuacja historii procesu z 26:57 do 68, która została zawieszona przez historię zaparcia się Piotra w 26:69 do 75. Jednak po 27:1 i 2 temat zmienia się na historię samobójstwa Judasza w 27:3 do 8, którą Mateusz postrzega jako wypełnienie proroctwa 27:9 i 10.

Schemat narracji Mateusza w całej historii męki polega na przeplataniu opowieści o drugoplanowych postaciach i problemach z główną historią cierpień Jezusa. Niektóre z tych drugoplanowych postaci i problemów zostały omówione w takich fragmentach jak 26:6 do 13, 26:20 do 35 i 27:3 do 10. I są one po prostu wplecione w skupienie się na Jezusie i Jego męce.

W 27:9 i 10 charakterystyczne, typowe rozumienie Starego Testamentu przez Mateusza, wyrażone formułą wypełnienia, pojawia się po raz ostatni w jego ewangelii. Mateusz najwyraźniej rozumie pasterza skazanego na rzeź w Zachariasza 11:7 jako odpowiadającego Jezusowi, a 30 srebrników rzuconych garncarzowi w domu Pańskim w Zachariasza 11:13 jako odpowiadające pieniądзом rzuconym przez Judasza w świątyni, używanym przez pole garncarza przez arcykapłanów. Mateusz nie wymyśla tej historii, aby pasowała do Zachariasza, ale czyta proroków z myślą o znalezieniu wzorców w Starym Testamencie, w których postać lub wydarzenie ze Starego Testamentu zapowiadają coś z życia i posługi Jezusa.

Teraz zdrada Judasza i zaparcie się Piotra. Ciekawe jest porównanie i zestawienie wyrzutów sumienia Piotra po jego chwilowym zawinieniu, 26:75, z wyrzutami sumienia Judasza po jego akcie ostatecznej zdrady. Oba czyny były bez wątpienia nikczemne, ale Piotra błędnie w porównaniu z Judaszem.

Piotr powraca do życia naśladowania Jezusa i zostaje przywrócony do swojego szczególnego urzędu w kościele, 28:18 do 20. Porównaj Ewangelię Jana 21:15 i

następne. Wspominanie wybitnej posługi Piotra w kościele wczesnochrześcijańskim jest rozwodzeniem się nad oczywistością.

Piotr się zmienił. Ale wyrzuty sumienia Judasza nie są niczym zbliżonym do prawdziwej skruchy ku zbawieniu. Wynika to nie tyle z użycia innego greckiego słowa na pokutę w 27 :3, słowa *metamelomai* , które różni się od słowa *metanoia*, skrucha lub *metanoeo* , pokutować.

Owszem, Judasz przyznał się do grzechu i oddał swoje krwawe pieniądze. Ale Judasz nigdy nie próbuje szukać przebaczenia Jezusa ani dołączyć do uczniów. Jego samobójstwo jest oznaką beznadziejnej rozpacz, a nie skruchy.

W Ewangelii Mateusza pokuta jest ukazana poprzez uczynki przedstawione jako owoce. Fragmenty takie jak 3:8 do 10:7, 16 do 20 i 13:38 do 40 jasno to pokazują. Judasz jest pamiętany za swoje samobójstwo, które samo w sobie jest naruszeniem szóstego przykazania z Księgi Wyjścia 21:23.

W świetle takich fragmentów jak Ewangelia Mateusza 26:24 i Ewangelia Jana 6, werseł 70 i 17:12, nie możemy mieć żadnych nadziei, że Judasz był zbawioną osobą. Raczej musimy być ostrzeżeni, ponieważ był zgubiony. Judasz jest czasami postrzegany przez chrześcijańskich uczonych jako poważny błąd, typowy dla całego narodu żydowskiego .

Podobnie jak skorumpowani żydowscy uczeni z czasów Jezusa nie reprezentują narodu jako całości, a tym bardziej narodu żydowskiego w żadnym późniejszym czasie, tak samo Judasz nie reprezentuje. Judasza nie należy postrzegać jako typowego przedstawiciela narodu żydowskiego w jego czasach ani w żadnym innym dniu. Jezus powołał dwunastu uczniów, a wszyscy oni byli Żydami.

Tylko jeden z nich zdradził Jezusa i został zgubiony. Jedenastu zostało przywróconych do służby dla swojego Mesjasza i stali się fundamentem kościoła. To, że kościół szybko stał się ciałem złożonym głównie z pogan, jest tajemnicą boskiej mądrości i suwerenności, zgodnie z Rzymianami 9–11.

Ale wierzący poganie nigdy nie powinni zapominać o żydowskich korzeniach swojej wiary. A teraz przechodzimy do drugiego etapu procesu naszego Pana, czyli jego przesłuchania przed Piłatem w 27, wersetach od 11 do 26. Po pierwsze, aby krótko wyjaśnić ten fragment, proces Jezusa przed Piłatem obejmuje dwa cykle przesłuchań Jezusa, 27:11 i 26:12, 14, po których następuje wyjaśnienie zwyczajowego uwolnienia więźnia podczas Paschy i dostępności Barabasa w 27:15 i 16.

Następnie mamy dwa cykle, w których Piłat pyta tłum, kogo woleliby uwolnić (27:17–20) i 27:21, po których następują dwa protesty Piłata dotyczące niewinności Jezusa (27:23, 27:24 i 25). Następnie następuje wydanie Jezusa na ukrzyżowanie (27:26).

Oprócz Piłata i tłumu w tej krótkiej historii występują jeszcze dwie inne postacie: żona Piłata, która jest za Jezusem (27:19), oraz najwyżsi kapłani i starsi, którzy oczywiście są przeciwko Jezusowi (27:12).

Niestety, zarówno tłum, jak i Piłat są pod wpływem żydowskich przywódców, a nie żony Piłata. Piłat pojawia się w tej historii nie, jak niektórzy twierdzą, w pozytywny sposób, ale w żałosny sposób. Jest gotów być współwinny czemuś, o czym wie, że jest niesprawiedliwe, tylko po to, by uniknąć kłopotów z żydowskimi przywódcami.

W Ewangelii Mateusza 27:20 do 25 pojawia się kolejny ważny problem dotyczący antysemityzmu. Ewangelia Mateusza 27:20 do 25 zajmuje miejsce obok Ewangelii Mateusza 23 jako fragment często cytowany jako jawnie antysemitki. Niektórzy dochodzą do wniosku, że Mateusz przedstawia Piłata pozytywnie, aby oczyścić lub uniewinnić Rzymian i oskarżyć lub obciążyć Żydów, komentarz Hilla na ten temat.

Ale przedstawienie Piłata przez Mateusza nie jest aż tak pozytywne. Jest spójne z innymi starożytnymi źródłami, przedstawiając Piłata jako niepewnego i niesprawiedliwego. Piłat wie, że Jezus jest niewinny, ale nie interweniuje, aby powstrzymać pomyłkę wymiaru sprawiedliwości.

Wie, że Jezus powinien zostać uwolniony zamiast Barabasa, ale przystaje na życzenia tłumu, ponieważ jest to wygodne. Jego symboliczne obmycie rąk jest żałosnie niewystarczające i hipokrytyczne, ponieważ pochodzi od osoby obarczonej przez cesarza obowiązkiem wymierzania sprawiedliwości w Judei. Obmycie rąk ma pokazać, że Piłat nie zgadza się z życzeniem tłumu.

Ale od kiedy tłum wydaje rozkazy? Jeśli Piłat nie wyraża zgody, nie powinien też pozwolić. Piłat jawi się jako tchórzliwy władca, który abdykuje ze swojej odpowiedzialności. Jego jedyną troską jest to, jak to wszystko na niego wpłynie.

Brakuje mu nawet wystarczającej siły, by posłuchać rady żony i zostawić Jezusa w spokoju. Davies i Allison komentują, że tytuł Piłata jest ironiczny. Gubernator pozostawia rządzenie innym.

Tak więc Piłat musi podzielić winę za dopuszczenie do ukrzyżowania Jezusa. Ale co z tekstem Mateusza o słynnym oszczerstwie krwi, 27:25, gdzie tłum bierze krew Jezusa na siebie i na swoich potomków? Czy ten tekst ma na celu obciążenie Żydów jako narodu na zawsze? W odpowiedzi na umycie rąk przez Piłata i zaprzeczenie odpowiedzialności za śmierć Jezusa, tłum wyraźnie przyjmuje tę odpowiedzialność za siebie i swoje dzieci. Ten fragment był często rozumiany w historii Kościoła jako nauka, że Żydzi jako naród mają być postrzegani jako nikczemni zabójcy Chrystusa.

Zwróć uwagę na komentarze Baera na ten temat. Ta interpretacja jest ewidentnie fałszywa na pierwszy rzut oka, ponieważ wszyscy założyciele kościoła byli Żydami, a

wielu Żydów wierzyło w Jezusa w całej historii kościoła. Mateusz jest Żydem piszącym do chrześcijańskich Żydów w konflikcie z niechrześcijanami o tożsamość Jezusa, żydowskiego Mesjasza.

Jednym ze sposobów, w jaki chrześcijanie odrzucili oszczerstwo krwi, jest traktowanie Ewangelii Mateusza 27:25 jako fikcji. Baer jest jednym z tych, którzy to robią. Ale to jedynie dodaje błąd co do historyczności fragmentu do poprzedniego błędu co do jego znaczenia.

Na pierwszy rzut oka tekst ogranicza się do obecnych przed Piłatem i ich dzieci, a nie do Żydów jako narodu w tamtym czasie lub w jakimkolwiek innym czasie. Komentarz został ogłoszony pod wpływem chwili, a nie jako starannie uzasadniona propozycja teologiczna. Nie ma gwarancji, że Bóg łaski utrzymałby tłum przy swoim pochopnym stwierdzeniu, tak samo jak dwunastu uczniów nie można by uznać za niewybaczalnych za opuszczenie Jezusa, a Piotra za trzykrotne zaparcie się Jezusa.

I z pewnością nie ma gwarancji, że Bóg sprawiedliwości przebaczy Piłatowi jego nieśmiałość i puste ostentacyjne obmywanie rąk. Jeśli cokolwiek jest jasne w Ewangelii Mateusza, to to, że Jezus przyszedł, aby wezwać grzeszników. Są oni uosobieni przez tak znanych ludzi, jak poborcy podatkowi i nierządnic w fragmentach takich jak 9:13 i 21:31. Grzesznicy tacy jak ci prawdopodobnie byłiby powszechni w tłumie, który wziął odpowiedzialność za krew Jezusa, i nie ma wątpliwości, że w teologii Mateusza tacy grzesznicy zostaliby przebaczeni po pokucie.

W Ewangelii Mateusza jest również jasne, że Jezus zachowuje swoją najsurowszą krytykę dla przywódców religijnych, których uważa za hipokrytów. Być może ten temat jest ważną częścią odpowiedzi na oszczerstwo krwi z Ewangelii Mateusza 27:25. W 27:20 zauważa się, że to wyżsi kapłani i starsi przekonali tłum, aby poprosił o Barabasa. Jeśli żydowscy współcześni Jezusowi byli szczególnie niegodziwym pokoleniem, jak stwierdzono w 12:45 i 23:36, to w dużej mierze dlatego, że ich przywódcy sami byli szczególnie niegodziwi.

Ci skorumpowani przywódcy Izraela są tymi, którzy są winni niefortunnego oświadczenia tłumowi w 27:25, a zatem za pozbawione skrupułów przyzwolenie Piłata na rozpaloną prośbę tłumowi. To idealnie pasuje do mithiańskiej tematyki konfliktów Jezusa z przywódcami Izraela. W pewnym sensie ci przywódcy są odpowiedzialni za krew Jezusa, ale w najgłębszym sensie wszyscy ludzie, zarówno Żydzi, jak i poganie, są odpowiedzialni za to, że Jezus przelał swoją krew, aby odpuścić grzechy i zainaugurować nowe przymierze.

Ostatecznie zatem to ci, którzy nie wierzą w Jezusa, zarówno Żydzi, jak i poganie, będą pociągnięci do odpowiedzialności za jego krew. Teraz przechodzimy do następnej sekcji, do której w końcu dochodzimy po wielu aluzjach Mateusza i bezpośrednich przepowiedniach Jezusa dotyczących jego ukrzyżowania. Najpierw

objaśniamy fragment, następnie zajmujemy się aluzjami do Starego Testamentu, ponownie kwestią antysemityzmu, a następnie krótko omawiamy ukrzyżowanie.

Opowieść o ukrzyżowaniu jest sekwencyjną opowieścią o każdym etapie makabrycznego procesu. Historia zaczyna się od działań żołnierzy, którzy szydzą z Jezusa w 27:27-31, powołują Szymona do niesienia krzyża w 27:32, przybywają na Golgotę w 27:33, oferują wino w 27:34, ukrzyżowują Jezusa w 27:35, grają o jego szaty również w tym wersecie, obserwują ukrzyżowanie później w 27:36 i ustawiają znak opisujący tożsamość Jezusa. Następną sekcją to *inclusio* ujęta wzmianką o rewolucjonistach, którzy zostali ukrzyżowani po obu stronach Jezusa w 27:38-44. Tematem jest tutaj kpina, czy to ze strony gapiów w 27:39-40, żydowskich przywódców w 27:41-43, czy samych rewolucjonistów w 27:44. Tak jak Jezus był kuszony trzy razy w Ewangelii Mateusza 4, tak tutaj jest wyśmiewany trzy razy.

Ale pokusa i kpina skupiają się na synostwie Jezusa. Zarówno diabeł, jak i różni szydercy konfrontują Jezusa z alternatywą panowania bez cierpienia, ale w obu przypadkach Jezus nie chce nic z tego. Kpina z tego fragmentu jest szczególnie ironiczna, ponieważ Jezus naprawdę jest synem Boga.

Świątynia zostanie zniszczona w ciągu pokolenia. Jezus faktycznie ratuje innych. Jest królem Izraela.

On ufa Bogu, a Bóg jest z niego niezmiernie zadowolony. Nie schodzi z krzyża, ale pokonuje śmierć. Każdy punkt kpiny okazuje się ostatecznie prawdą.

Tak więc, w bardzo dziwny sposób, szydercy są nieświadomymi ewangelistami. Ironia nigdy nie jest bardziej widoczna niż w czynach żołnierzy, którzy przebierają Jezusa za króla i udają, że składają mu hołd w 27:27-31. To, co żołnierze odgrywają w okrutnym żartowaniu, jest proroctwem tego, co naprawdę pewnego dnia się wydarzy. Po ukrzyżowaniu Jezus zostanie wywyższony jako chwalebny Syn Człowieczy i otrzyma wszelką władzę.

28:18. Jego przesłanie o rządach Boga pozyska chętnych poddanych ze wszystkich narodów ziemi. Pod koniec wieku powróci jako król i zasiądzie na swoim chwalebnym tronie, zgodnie z 25:31. Rzeczy nie zawsze są takie, jakimi się wydają, a czasami są dokładnie odwrotne od tego, czym się wydają. Wypisaliśmy dla was aluzje do Starego Testamentu w tym fragmencie, które są dość widoczne.

Znajdziesz je w materiałach uzupełniających, zaraz na następnej stronie od konspektu tego wykładu na stronie 50. Zwróć uwagę zwłaszcza na powtarzające się cytowanie Psalmu 22 w tych cytatach i aluzjach. I nie będziemy poświęcać więcej czasu na wykład, aby się temu przyrzyć.

To jest coś, co możesz chcieć zrobić sam. Ponownie, musimy tutaj zająć się kwestią antysemityzmu. Znaczące jest, że być może najbardziej okrutnymi szydercami z Jezusa w opowieści o ukrzyżowaniu są poganie w 27:27-31. Podważa to uproszczoną identyfikację Żydów z odrzuceniem Jezusa, a pogan z przyjęciem Jezusa, co można znaleźć w niektórych błędnych interpretacjach teologii Mateusza.

W Ewangelii Mateusza są przykłady Żydów, którzy kochają Jezusa i pogan, którzy go nienawidzą. France w swoim tomie z 1985 r. posuwa się za daleko, komentując 27:44, kiedy mówi, że całkowite odrzucenie Jezusa przez jego lud jest całkowite. Raczej nie wszyscy szydercy w narracji o ukrzyżowaniu są Żydami, 27:27-31, i nie wszyscy Żydzi są szydercami, zgodnie z 27:55-57. Dlatego Mateusza nie należy oskarżać o bezwarunkowo negatywny pogląd na Żydów ani podobnie bezwarunkowo pozytywny pogląd na pogan.

Teraz kilka uwag na temat ukrzyżowania, które musi być najbardziej makabrycznym sposobem egzekucji, jaki kiedykolwiek sobie wyobrażano. Najpierw perspektywa historyczna. Ukrzyżowanie było okrutną i niezwykłą karą, delikatnie mówiąc.

Józef Flawiusz mówi o tym w tym duchu, podobnie jak inni starożytni pisarze. Rzymianie używali go w przypadku niewolników, znanych przestępców i powstańców, aby złożyć oświadczenie polityczne. Ukrzyżowanie potwierdzało panowanie Rzymu nad podbitymi ludami, czyniąc makabryczny przykład każdego, kto ośmielił się zakłócić rzymski pokój, Pax Romana.

Według Józefa Flawiusza, był on często używany podczas oblężenia Jerozolimy w 70 r. n.e. Chociaż praktyki były nieco różne, ukrzyżowanie często polegało na wbiciu długiego gwoźdźca przez kostki ofiary w pionowy słup krzyża i wbiciu gwoźdźca przez wyciągnięte ręce lub nadgarstki ofiary w poziomą belkę krzyża. Zwróć uwagę na Łukasza 24:39, Jana 20:25 i Kolosan 2:14 odnośnie gwoźdźca.

Dokładna medyczna przyczyna śmierci przez ukrzyżowanie nie jest jasna. Powszechnie uważa się, że ofiary umierały z powodu uduszenia, braku oddechu. W końcu miały trudności z podtrzymywaniem ciężaru ciała nogami.

Potem oddychanie stawało się coraz trudniejsze, gdy wisało się za ręce. Ten makabryczny proces mógł trwać dniami. Czasami egzekutorzy łamali nogi ofiar, aby przyspieszyć proces, ale w przypadku Jezusa nie było to konieczne, zgodnie z Ewangelią Jana 19:31-33. Inna teoria głosi, że odwodnienie i utrata krwi w wyniku chłosty i ran od gwoździ przed ukrzyżowaniem spowodowałyby śmierć.

Teraz teologiczna perspektywa ukrzyżowania. Opowieść o ukrzyżowaniu w Ewangelii Mateusza jest kulminacją historii odrzucenia Jezusa. Podkreśla sposób, w jaki różne strony, osoby postronne, żydowscy przywódcy i rewolucjoniści ukrzyżowani z Jezusem, wszyscy go wyśmiewają.

Ukrzyżowanie w ich myśleniu demaskuje Jezusa jako bezsilnego pretendenta do urzędu mesjańskiego. Ale Jezus nie jest typem wojskowego mesjasza, którego spodziewają się po usunięciu uciskającego jarzma Rzymu. Jezus i Jan przed nim domagają się indywidualnej żydowskiej pokuty, a nie wojny z Rzymem.

Mesjańskie wartości Jezusa są najwyraźniej ucieleśnione w 12:14-21. Faryzeusze planują tam zabić Jezusa, ponieważ jego uzdrowienie w szabat jest równoznaczne z pracą, ich zdaniem. Ale w odpowiedzi Jezus wycofuje się z konfliktu i radzi milczenie w kwestii uzdrowienia. Spełnia to Izajasza 42:1-4, który mówi o słudze jako o tym, który podoba się Ojcu, który jest obdarzony Duchem, który głosi i nie promuje buntu na ulicach i który staje się nadzieją pogan.

Królestwo nie jest budowane mieczem, 26:52, ale przez jednego skruszonego ucznia na raz. W tym mesjańskim modelu sprawiedliwość osiąga się nie przez sprawność militarną, ale przez indywidualną skruchę i pokorną służbę innym. Ale żydowski establishment religijny nie będzie miał z tego nic.

Oprócz modelowania wartości królestwa, ukrzyżowanie dokonuje odkupienia potrzebnego, aby te wartości mogły być praktykowane. Jezus ratuje swój lud od ich grzechów, 1:21, oddając swoje życie jako okup za nich, 20:28. Ten okup pociąga za sobą ofiarne wylanie jego krwi, aby ich grzechy mogły zostać odpuszczone, 26:28. Tora wypowiada przekleństwo na każdego, kto jest zawieszony na drzewie, 5 Mojż. 21, wersety 22 i 23. Porównaj Izajasza 53, wersety 3-6.

Inni autorzy Nowego Testamentu rozwinęli tę ideę w duchu ofiary zastępczej. Na krzyżu Jezus poniósł przekleństwo i karę za grzechy swojego ludu, aby oni sami nie musieli ponosić tego przekleństwa. Istnieją subtelne aluzje do Księgi Powtórzonego Prawa 21, wersetów 22 i 23 w takich fragmentach jak Dzieje Apostolskie 5:30, 10:39, 13:29 i 1 Piotra 2:24. Paweł wyraźnie cytuje Księgę Powtórzonego Prawa 21, wersety 22 i 23 oraz List do Galatów 3:13, oba w tym sensie, że Jezus wziął na siebie winę swojego ludu i ich grzech, a tym samym osiągnął ich przebaczenie i odkupienie.

Spójrz na takie fragmenty jak Rzymian 3:24-26, 1 Koryntian 1:23-24, 2 Koryntian 5:21 i 1 Tymoteusza 2:6. Paweł rozwija teologię ukrzyżowania jeszcze dalej, nauczając, że wierzący w Jezusa sam stał się żywotnie utożsamiony z Jezusem w śmierci do starego życia w grzechu w solidarności z Adamem i zmartwychwstaniu do nowego życia w solidarności z Jezusem. Dlatego Paweł mówi o nas, którzy umarliśmy z Chrystusem i zostaliśmy wskrzeszeni do nowego życia w takich fragmentach jak Rzymian 5:12-6:11, 1 Koryntian 15:20-22, Galatów 2:20-6:14, Efezjan 2:1-6 i 4:22-24, Kolosan 2:8-15 i 3:1-4. Zrozumienie przez Pawła odkupieńczego skutku krzyża rozwija również nacisk Mateusza na misję wśród pogan, ponieważ nowe życie w Chrystusie jest przeżywane we wspólnocie ze wszystkimi, którzy wierzą w Jezusa, czy to Żydami, czy poganami. Spójrz na Rzymian 15:7-12, Efezjan 2:11-22 i Kolosan 3:9-11. Teraz przejdźmy do

najbardziej niesamowitego z wydarzeń w Ewangelii Mateusza, zapisu śmierci Jezusa w 27 wersetach 45-56.

Śmierć Jezusa jest wydarzeniem, ku któremu zmierza cała narracja Mateusza. W pewnym sensie Ewangelia Mateusza 1:25 jest wstępem do narracji o męce w 26-28, a centralnym punktem narracji o męce jest śmierć Jezusa. Narracja Mateusza o śmierci Jezusa jest bardzo podobna do jego poprzedniego materiału o ukrzyżowaniu.

Oszczędza szczegóły samego wydarzenia, a zamiast tego podkreśla działania innych, które są pełne ironii i starotestamentowych iluzji. Śmierci Jezusa towarzyszy ciemność i skutkuje trzęsieniem ziemi rozłupującym skały. Sama natura świadczy zatem o złowrogim, epokowym znaczeniu wydarzenia.

Bezpośrednie nawiedzenie Jezusa kończy się w 27:46, a rozpaczliwy krzyk Jezusa przebija ciemność jednymi z najgłębszych słów w całej Biblii. Jak ktoś, kto był wyjątkowym Synem Bożym w rozumieniu takich fragmentów jak 1:23, 3:17, 11:27, 16:16 i 17:5, mógł zostać opuszczony przez Boga, jest według Hagnera jedną z najbardziej nieprzeniknionych tajemnic całej ewangelicznej narracji. Amen.

Nie jest to utrata wiary ze strony Jezusa, ale wyraz najgłębszego wyobraźalnego bólu z powodu porzucenia przez Ojca. Jednak porzucenie odczuwane przez Jezusa jest tylko tymczasowe, a oczyszczenie nadchodzi wkrótce. Krzyk opuszczenia Jezusa jest źle rozumiany przez tych, którzy oglądają do samego końca, zgodnie z 27:47-49. Nieświadomi prawdziwego znaczenia tego, co się wydarzyło, wyobrażają sobie, że Jezus wzywa Eliasza.

Chociaż wcześniej kpili z Jezusa, niektórzy z nich teraz wydają się półserio oczekiwać, że Eliaz przyjdzie cudownie na ratunek Jezusowi. Ale Jezus czyni cuda, aby pomóc potrzebującym, a nie po to, aby dostarczyć emocji. Poza tym musi wypić resztki kielicha cierpienia, który Ojciec postawił przed nim.

Jego śmierć jest równoznaczna z ofiarnym wylaniem jego krwi jako okupu, który ratuje jego lud od grzechów. Ponieważ ci w 27:27-49 nie pojmują prawdziwego znaczenia cierpienia Jezusa, ich spekulacje na temat tego, czy Eliaz przyjdzie, są po prostu bardziej subtelny formą kpiny. Trzęsienie ziemi podczas śmierci Jezusa w 27:51 rozdziera zasłonę świątyni, a nawet same skały, tak że groby są otwarte, a ludzie wskrzeszeni z martwych.

Rozdarcie zasłony potwierdza Jezusa, pokazując, że był rzeczywiście kimś większym niż świątynia, 12:6. Rozłupanie skał i wynikające z tego otwarcie grobów jest ewidentnie zapowiedzią ostatecznego zmartwychwstania zagwarantowanego przez rychłe zmartwychwstanie Jezusa. Spójrz na Pawła w 1 Koryntian 15:20-23 i Objawieniu 1:5, gdzie znajduje się opis zmartwychwstania Jezusa jako pierwocin.

Pomimo odrzucenia Jezusa przez przywódców Izraela i porzucenia go, choć tymczasowo, przez jego własnych uczniów, istnieją życzliwi świadkowie jego śmierci.

Rzymscy żołnierze, którzy ukrzyżowali Jezusa, przemieniają się w pewnego rodzaju wierzących, gdy są świadkami sposobu śmierci Jezusa i jej skutków. Mogą nie pojmować wszystkiego, co Mateusz ma na myśli, nazywając Go Synem Bożym, ale ich słowa wskazują na pozytywną odpowiedź na światło, które mają, i otwartość na dalsze świadectwo uczniów Jezusa. Jest prawdopodobne, że niektórzy z nich zostali uczniami.

Inna, w dużej mierze nieopiewana grupa obserwowała śmierć Jezusa, bez wątpienia z przerażeniem z powodu bólu i drwin, ale z podziwem z powodu następującego po nim trzęsienia ziemi. To kobiety wymienione w 27:55 i 56, które w nadchodzących dniach jako pierwsze dowiedzą się o zmartwychwstaniu Jezusa, a następnie spotkają zmartwychwstałego Jezusa i w końcu opowiedzą o tym uczniom. Wybitna rola tych wiernych kobiet w relacji o śmierci Jezusa, w zestawieniu ze wstydliwą nieobecnością uczniów, jest potężnym ostrzeżeniem przed szowinizmem we wspólnocie uczniów Jezusa.

Pomocne są tam Ewangelia Mateusza 23:8-12 i List do Galatów 3.28. Teraz pochówek naszego Pana w 27:57-65. Ten fragment zawiera dwie sekcje. Pierwsza opisuje pochówek Jezusa, 27:57-61, a druga, strach przywódców żydowskich, że uczniowie wykradną ciało Jezusa i złożą oszukańcze roszczenia o jego zmartwychwstaniu, 27:62-66. Obie prośby, obie sekcje obejmują prośbę złożoną Piłatowi i Piłat przychylający się do prośby.

Jako całość, ta sekcja przygotowuje Mateusza 28, w którym pochówek Jezusa i strzeżenie grobu są odwrócone przez zmartwychwstanie i ucieczkę strażników. Po wszystkich nadużyciach, jakie Jezus zniósł tego dnia, sposób jego pochówku jest co najmniej zaskakujący. Oszczędził hańby zawieszenia swojego ciała na krzyżu po zachodzie słońca, zachodzie słońca, który doprowadził do szabatu podczas Święta Przaśników.

To by było co najmniej dodanie zniewagi do krzywdy. Ale Józef wkracza i kończy historię strasznej śmierci Jezusa, zapewniając mu przyzwoity pochówek. Jak na ironię, jest to najłaskawsze traktowanie, jakiego Jezus doświadczył od czasu, gdy nienazwana kobieta namaściła go do pochówku w 26:6-13. Obawa przywódców żydowskich, że uczniowie ukradną ciało Jezusa i zaczną oszukiwać ludzi fałszywymi twierdzeniami o zmartwychwstaniu, wydaje się irracjonalna, granicząca nawet z paranoją.

Przywódcy żydowscy mają zbyt wysokie mniemanie o uczniach, którzy byli rozproszeni, przestraszeni i ledwo w stanie ukraść ciało. Ale znacznie gorszym błędem jest to, że przywódcy żydowscy mają zbyt niskie mniemanie o Jezusie.

Wydaje się, że całkowicie wykluczają jakąkolwiek możliwość, że Bóg spełni obiecanie zmartwychwstanie Jezusa.

W każdym razie, pojawienia się po zmartwychwstaniu obalają teorię skradzionego ciała o zmartwychwstaniu w 28.9. Spisek wynikający ze zmartwychwstania Jezusa pokazuje, jak daleko posunie się niewiara, aby utrzymać swoją rzekomą autonomię. Księga Dziejów Apostolskich przedstawia następujące potwierdzenie najgorszych obaw tych żydowskich przywódców. Jezus, którego ukrzyżowali, rzeczywiście zmartwychwstał i zlecił swoim naśladowcom, aby zanieśli tę wiadomość do wszystkich narodów.

A ostatnie oszustwo, cytuję, z pewnością okazuje się gorsze, cytuję, niż pierwsze. To nie było oszustwo i okazało się lepsze. Teraz podsumowanie i przejście do rozdziału 28.

Ewangelia Mateusza 27 przedstawia dramat aresztowania i procesu Jezusa przed żydowskimi przywódcami aż do strasznego zakończenia, kiedy Jezus zostaje skazany przez Piłata, ukrzyżowany i umiera. Zostaje pochowany w wyniku próby przywódców żydowskich, aby zniweczyć wszelkie możliwości jego przepowiedzianego zmartwychwstania poprzez strzeżenie grobu i zapieczętowanie kamienia. Z pewnością jest to najniższy punkt ewangelii dla naśladowców Jezusa Mesjasza.

Ale pozorne zwycięstwo wrogów Jezusa jest tylko tymczasowe. Mateusz rozwija w tym rozdziale równoległe dwa kontrastujące tematy. Z jednej strony żydowscy przywódcy kontynuują swoje bezduszne, okrutne, szydercze traktowanie Jezusa i przyznają się do swojej absolutnej odpowiedzialności za jego egzekucję.

Do gorzkiego końca ich zadziwiająca upartość w sprzeciwianiu się Jezusowi trwa. Z drugiej strony, Jezus jest wielokrotnie usprawiedliwiany pośród swoich drwin przez urzędników Izraela i Rzymu. Judasz z wyrzutami sumienia przyznaje, że Jezus jest niewinny, a przywódcy żydowscy nie próbują przekonać go do zmiany zdania w 27:4. Nawet Piłat jest świadomy ukrytych motywów przywódców żydowskich i wraz ze swoją żoną uważa Jezusa za niewinnego w 27:18 i 19, 23 i 24.

Opatrzność Ojca zapewnia zjawiska meteorologiczne, które pasują do popełnianego okrucieństwa, gdy słońce chyli się ku zachodowi i zapewnia również rodzaj usprawiedliwienia w 27:51-53. Oddział rzymskich żołnierzy jest bardziej spostrzegawczy niż przywódcy żydowscy, gdy interpretują te zjawiska jako dowód, że Jezus jest Synem Bożym w 27:54. Podczas gdy można dyskutować, jak wiele żołnierze rozumieli z boskiego synostwa Jezusa, ich szczere wyznanie kontrastuje ostro z drwinami tłumów i przywódców żydowskich w 27:40 i 43. To wyznanie otwiera drogę zmartwychwstałemu Jezusowi, aby posłał swoich uczniów do wszystkich narodów, którzy również muszą wyznać w chrzcie imię Ojca, Syna i Ducha Świętego.